

POSTANOWIENIE

Dnia 10 listopada 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (przewodniczący)

SSN Wojciech Katner

SSA Jan Kremer (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa M. J.

przeciwko Przedsiębiorstwu Spedycyjnemu „T.(...)” - Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. oraz W. K.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 10 listopada 2010 r., zażalenia pozwanego W. K.

na postanowienie Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 28 maja 2010 r., sygn. akt X Ga (...),

uchyla punkt 2 zaskarżonego postanowienia i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Ł. do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania zażaleniowego.

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 28 maja 2010 r. Sąd Okręgowy w Ł. oddalił odwołanie pozwanego W. K. od zarządzenia przewodniczącego z dnia 29 kwietnia 2010 r. oddalającego wniosek o uzupełnienie protokołu rozprawy, oddalił wniosek tego pozwanego o uzupełnienie wyroku orzeczeniem o kosztach postępowania apelacyjnego na jego rzecz i obciążył kosztami postępowania z jego wniosku o uzupełnienie wyroku.

Sąd Okręgowy, uzasadniając przyczyny oddalenia wniosku o uzupełnienie wyroku podkreślił, że pozwany był reprezentowany przez radcę prawnego. W takim zaś wypadku roszczenie o zwrot kosztów wygasa, jeżeli strona najpóźniej przed zamknięciem rozprawy nie złoży spisu kosztów, albo nie zgłosi wniosku o przyznanie kosztów według stawek określonych w rozp. Min. Spr. z 28.IX.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie... (Dz. U. 2005 r. Nr 11, poz. 15, dalej: rozp.)

Zdaniem Sądu Okręgowego, skarżący nie złożył spisu kosztów, ani nie wniósł o przyznanie kosztów postępowania odwoławczego według stawek. Pozwany bowiem nie wniósł skutecznie odpowiedzi na apelację, skoro termin do jej wniesienia upłynął w dniu 5 stycznia 2010 r., a pierwsze pismo pozwanego zostało złożone na rozprawie w dniu 9 kwietnia 2010 r. Konsekwencją tego jest bezskuteczność tej czynności. Sąd powołał argumenty dotyczące niezaliczania takiej odpowiedzi na apelacje do materiału sprawy, prekluzyjność terminu z art. 372 k.p.c. i uwzględnianie tej okoliczności z urzędu przez sąd. Z przedstawionych przyczyn wniosek zawarty w tym piśmie nie mógł odnieść skutku i być brany pod uwagę. Pozwany pomimo tego mógł zgłosić wniosek podczas rozprawy apelacyjnej, ale zaniechał tego, o czym rozstrzyga treść protokołu rozprawy. Obowiązku złożenia wniosku o zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego nie spełnia zawarte w odpowiedzi na pozew żądanie zasądzenia kosztów procesu.

Postanowienie to zaskarżył pozwany W. K. „w zakresie pkt 2 w przedmiocie oddalenia wniosku pozwanego ad. 2 o uzupełnienie wyroku”, a więc orzeczenia o kosztach zastępstwa procesowego i wniósł o uchylenie postanowienia w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Ł. oraz o zasądzenie zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego.

W uzasadnieniu podniósł, że kwestionuje przedstawioną wykładnię art. 109 k.p.c. Wniesienie odpowiedzi na apelację po terminie wedle powszechnie przyjętego stanowiska jest traktowane jako wniesienie zwykłego pisma procesowego. Dotyczy to także niedoręczenia odpisu przeciwnikowi procesowemu. Ponadto, nawet gdyby podzielić stanowisko sądu, to w złożonym osobiście na rozprawie w dniu 9 kwietnia 2009 r. piśmie pozwany wniósł o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, odpis pisma doręczył przed rozprawą pełnomocnikowi powoda, co potwierdzono na rozprawie. Okoliczność ta uzasadniała zasądzenie kosztów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia zażalenia ma charakter i skuteczność składania pism procesowych w postępowaniu apelacyjnym po upływie terminu do

złożenia odpowiedzi na apelację. Przepis art. 372 k.p.c. stanowi, że odpowiedź na apelację wnosi się w terminie dwóch tygodni od jej doręczenia. Komentatorzy, podkreślając fakultatywność jej wniesienia, zauważają, że niewniesienie jej w terminie nie wywiera negatywnych skutków procesowych, skoro wszystkie zarzuty strona może podnieść na rozprawie apelacyjnej. Uzasadnia to także wypowiedzi o instrukcyjnym charakterze tego terminu, a jego niezachowanie powoduje jedynie, że pismo strony staje się pismem procesowym, a nie odpowiedzią na apelację. W sprawie niewątpliwe jest, że pozwany w terminie nie wniósł odpowiedzi na apelację. Natomiast złożył na rozprawie w dniu 9 kwietnia 2009 r. pismo datowane 9 marca 2009 r. i poinformował o doręczeniu jego odpisu stronie przeciwnej, jak i pełnomocnikowi drugiego pozwanego, czemu nie zaprzeczono. W rezultacie spełnił wymagania dla prawidłowego złożenia pisma procesowego. Odnosząc się do możliwości składania pism w postępowaniu apelacyjnym zauważyć trzeba, że przyjęty model apelacji jest modelem apelacji pełnej, a to oznacza, że apelujący w granicach apelacji może zmieniać, modyfikować zarzuty aż do zamknięcia rozprawy przed sądem drugiej instancji. Dotyczy to obu stron postępowania, co oznacza możliwość przedstawiania zarzutów i obrony przed nimi tak ustnie na rozprawie apelacyjnej, jak i pisemnie przed jej rozpoczęciem. Brak argumentów przeciwko możliwości przedstawienia stanowiska przez stronę pisemnie. W konsekwencji uprawnione jest stwierdzenie, że także po złożeniu odpowiedzi na apelację strona może zmienić sposób obrony, zaś strona, która nie złożyła odpowiedzi na apelację, jest uprawniona do złożenia pisma procesowego. Względny sprawności postępowania, w tym przygotowania rozprawy, także za tym przemawiają. Istnieje zatem możliwość złożenia pisma procesowego przez stronę podczas rozprawy apelacyjnej, zawierającego skuteczny wniosek o przyznanie kosztów. W razie niezawarcia w nim spisu kosztów, będzie to wniosek o przyznanie ich według stawek zawartych w rozporządzeniu (odpowiednio postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2002 r. II CK 134/02, nie publ.).

Wobec powyższego orzeczono jak w sentencji – art. 394¹ § 3 k.p.c. w zw. z art. 398¹⁵ k.p.c.